

## Głubczyce: Od lipca może czasowo przestać działać położnictwo w tamtejszym szpitalu

Wiele wskazuje na to, że od 1. lipca zawieszony zostanie oddział położnictwa i noworodków w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Głubczycach.

Powodem jest brak lekarzy specjalistów. Obecnie na oddziale pracuje trzech lekarzy. Wspomaga ich dwóch lekarzy dyżurnych.

- Szukamy ordynatora i 2,3 lekarzy, którzy wejdą na dyżury - mówi Adam Jakubowski, dyrektor szpitala. - Są to dyżury łączone na Oddziale Pediatrii i na Oddziale Neonatologii. Szukamy lekarzy nie tylko na Opolszczyźnie, ale i na Dolnym i Górnym Śląsku. Sytuacja jest bardzo dynamiczna, natomiast problemy są większe niż nam się wydawało. Może być taka sytuacja, że trzeba będzie przedłużyć później to zawieszenie, ale może też się zdarzyć tak, że zawieszenia nie będzie w ogóle.

Rozmowy z lekarzami trwają. Jeszcze w tym tygodniu do Głubczyc ma przyjechać na negocjacje trzech pediatrów.

- Nie mamy jednak żadnych gwarancji, że uda nam się nakłonić ich do pracy - stwierdza Jakubowski. - Na rynku brakuje lekarzy. Jest potężna luka pokoleniowa. Jak popatrzymy na średnią wieku pediatrów, to ona na Opolszczyźnie wynosi około 60 lat. Druga rzecz, to nastąpiło zróżnicowanie finansowania POZ, a leczenia szpitalnego, na korzyść POZ. Lekarze, którzy pracowali kiedyś w szpitalu, w momencie kiedy przeszli do POZ, to nawet nie myślą o tym, żeby wrócić do szpitala. Wiąże się to z pieniędzmi, odpowiedzialnością i komfortem pracy.

Władze placówki wystąpiły już o zgodę na zawieszenie oddziału do wojewody opolskiego. Przypomnijmy, że nadal zawieszane są oddziały ginekologiczno-położnicze w szpitalach w Kluczborku i Prudniku.